

#niegrzecznenowele

monika
LIGA



PIĄTEK
TRZYNASTEGO

Monika Liga

Monika Liga

Piątek trzynastego

#niegrzecznenowele

Katowice 2022

*Piątek trzynastego niekoniecznie musi być aż tak
pechowym dniem.
Jak to mówią?
Nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło :)*

Monika Liga
#niegrzecznenowe

Copyright © Monika Liga

Wydanie I

Katowice 2023

Ebook ISBN 978-83-66680-63-0

Wszelkie prawa zastrzeżone. Rozpowszechnianie i kopiowanie całości lub części publikacji w jakiegokolwiek postaci jest zabronione bez wcześniejszej pisemnej zgody autora oraz wydawcy. Dotyczy to także fotokopii i mikrofilmów oraz rozpowszechniania za pomocą nośników elektronicznych.

E-booka i audiobooka otrzymujesz w
podziękowaniu za zapis na newsletter na stronie:

www.monikaliga.pl

kontakt@monikaliga.pl

Szanowny Czytelniku!

Oddaję w Twoje ręce kolejną niegrzeczną historię z serii *#niegrzecznenowele*. Jest krótka, ale mam nadzieję, że wywoła uśmiech na Twojej twarzy.

Życzę Ci udanej lektury, dobrej zabawy i zanim zaczniesz czytać, powiem Ci o pewnej inspiracji, którą tutaj opisałam.

Pewnego dnia (ne był to trzynastego w piątek) koleżanka Kasia jechała do domu z zakupów. Zaliczyła je do bardzo udanych, bo po długim procesie przymierzania bielizny, dobrała idealny stanik i dwie pary majtek za (bagatela) kilka tysięcy złotych. Była zachwycona, lecz zachwyt ten minął szybko, a stało się to za sprawą dymu, który zaczął się przedostawać do wentylacji jej auta. Nim się zorientowała, auto stało w płomieniach. Nie udało się go uratować, ale nie pojazdu jej było szkoda, lecz świeżo nabytej bielizny :)

Reszta przebiegła tak, jak opisałam to w opowiadaniu, więc **UDANEJ LEKTURY!**

Wejdź też na moją stronę **monikaliga.pl**, lub socialmedia **@monikaliga.pisarz** i bądźmy w kontakcie. Obecnie **na TikToku prowadzę lajwy**, na których **czytam swoje książki SZEPTEM!** W ramach **#ligaszepstem**.

Jeśli Ci się spodoba, to podaj proszę informację o niej dalej. Będę wdzięczna za opinie i recenzje książki.

Patronki



Piątek trzynastego

#niegrzecznenowe

Nie wierzę w pecha i gdy ktoś mówił mi o pechowym piątku trzynastego, to mam ochotę odwrócić się i zostawić delikwenta z jego zabobonami.

Ten piątek przerósł jednak wszystko, co mógłbym sobie wyobrazić i zaplanować w pechowym scenariuszu.

8:00

Obudziłem się skołowany, jakbym miał kaca. A nie miałem!

Mamy zimę, a w mieszkaniu jest upalnie, jak w tropikach, a to za sprawą mojej księżniczki. Moja kobieta jest ciepłolubna i mimo siąpiącego za oknem marznącego deszczu, ona postanowiła utrzymać w naszych murach letnią temperaturę. Dla mnie dwadzieścia pięć stopni to zbyt wiele, by czuć się dobrze. Dla niej za mało, bo nie może poruszać się w naszej przestrzeni w odpowiednim dla siebie stroju.

Marta wymyśliła sobie kiedyś, że jedynym godnym dla dziewczyny jej pokroju strojem, są spodenki i koszulki. Takie, do uszycia których użyto kilka strzępków materiału. Oczywiście w cenie nieadekwatnej do ilości włożonej w projekt pracy. Z drugiej strony średnio znam się na damskiej modzie, a może tak to właśnie działa?

Celowo te łąski nie osłaniają zbyt wiele, ponieważ mają mnie kusić? Hm...

Kolejną sprawą jest to, że Marta wydaje tyle mojej kasy na pielęgnowanie swojego boskiego ciała, że karygodnym byłoby nie podziwianie efektów tych zabiegów.

Mój portfel topniał pod wpływem jej fanaberii, bardzo wysokich rachunków za gaz, oraz jedzenia z knajp, które przywoziłem w drodze z pracy. Nie chciała gotować, gdyż jej nienaganny manicure nie przetrzymałby kontaktu z marchewką, czy ziemniakami.

Godzę się na to, bo jest świetna w łóżku. Nie wiem jednak, czy na dłuższą metę wyrobię finansowo i nerwowo. Szczególnie to drugie!

Dziś obudziłem się i stwierdziłem, że jest ósma godzina. Trochę za późno, bym zdążył do pracy na... ósmą.

– Kurwa! – warknąłem, zrywając się gwałtownie. – Przejebane!

Wyskoczyłem z łóżka, na co moja pani mruknęła ze złością. Ona nie opuszcza pościeli przed południem. Pracować nie musi. Od tego jestem ja.

Szybkie ubranie się przeplecione nerwowym myciem zębów i galop do auta. Ruszyłem z kopyta i pomknąłem do firmy.

Wykonywałem właśnie skomplikowany manewr slalomu między wlekącymi się przede mną autami, gdy tablica rozdzielcza zaczęła świecić i mrugać, jak choinka bożonarodzeniowa. Do tego spod maski dało się słyszeć dziwne dźwięki. Spanikowany zjechałem na pobocze i wyłączyłem silnik. Przynajmniej próbowałem. Czekałem, słuchając kakofonii wydobywającej się z bebeczków samochodu. Zasluchanie to przerwał dym, nieśmiałyymi językami wydobywający się spod maski. Za dymem zaczął wypełzać ogień i tak oto siedziałem na fotelu kierowcy z rękami na kierownicy, przyglądając się dziwnemu zjawisku przed przednią szybą. Siedziałem tylko chwilę, bo już po kilkunastu sekundach, gryzące opary zaczęły się wdzierać do wnętrza.

Błyskawicznie odpiąłem pasy, wyskoczyłem na zewnątrz i pognąłem do bagażnika po gaśnicę. Odbezpieczyłem ją i wypróżniłem zawartość na maskę samochodu. Nie miałem odwagi otwierać jej. A jak cholerstwo wybuchnie?!

– Co tu się dzieje? – Jakiś obcy, przerażony facet podbiegł do mnie, również trzymając w ręku gaśnicę.

– No pali się! – wrzasnąłem, bo ognisko w aucie zaczęło wydawać coraz to donośniejsze dźwięki.

– Odsuń się pan! – wrzasnął również i mój nowy współtowarzysz i natarł swoją gaśnicą na coraz to większe płomienie.

Nie dał rady ugasić samochodu on, jak i kilku kolejnych domorosłych gaśniczych. Wyśłużona Lagunka jarła się już pod niebiosa, otaczając czarnymi kłęбами dymu, a ja żałowałem jedynie nowej pary okularów przeciwsłonecznych i kolekcji ulubionych płyt cd, które płonęły wraz z samochodem. Że też nie wpadłem na pomysł, by wyciągnąć je, nim było za późno.

Odsuwaliśmy się od wraku na coraz większą odległość, ponieważ smród jaki wokół siebie roztaczała przy tym akcie samospalenia, atakował nas coraz agresywniej.

Straż pożarna przyjechała już wyłącznie po to, by dogasić wrak i ponoć w tym pechu miałem szczęście, że nie zatankowałem dzień wcześniej do pełna.

Szkoda mi było Lagunki. Wiele ciepłych wspomnień wiązało się z tym autem i większość umiejscowiona była na tylnym siedzeniu.

Inne moje

książki/ e-booki/ audiobooki
nagrodzona seria



Gorący śnieg - tom 1

Historia otrzymała III nagrodę w 2. edycji Nagrody Best Audio Empik Go Audiobook w kategorii Namiętne historie! Zośka to dojrzała kobieta. Obejmuje nowe stanowisko w pięknej miejscowości w Tatrach. Wszystko byłoby dobrze, gdyby nie fakt, że jej szef to człowiek, na którego „natknęła się” w pewnych gorących okolicznościach

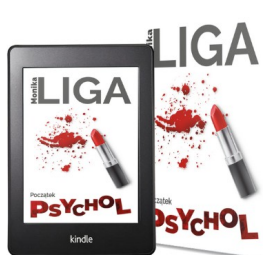


Zimny ogień - tom 2

Jola zamknęła właśnie pewien rozdział w swoim życiu. Przenosi się do domku w środku lasu. Liczy na ciszę i spokój. Nie spodziewa się spotkać tam człowieka, który przypomina jej neandertalczyka. Chłodna i opanowana Jola zmienia się w ogień. Przeżyje przygodę życia i zrozumie, że miłość potrafi nadejść w najmniej spodziewanym momencie.

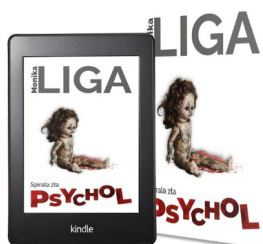
→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl

PSYCHOL



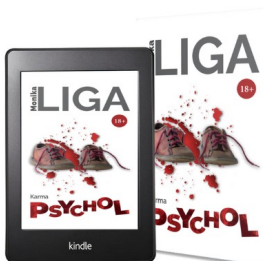
Psychol. Początek - tom 1

„Psychol” to brutalna i mroczna książka o miłości, w której nie zabraknie emocji, pożądania i strachu. Piotr jest psycholem – sam tak o sobie mówi. Skrzywiło go dzieciństwo i brak miłości. Jednak dane mu było poczuć to uczucie dzięki dziewczynie, na którą zapolował. Nie podejrzewał, że ona także na niego poluje i jest zupełnie inna, niż mu się wydawało.



Psychol. Spirala zła - tom 2

Piotr i Marta nie potrafią o sobie zapomnieć, a jednocześnie próbują wrócić do życia, jakie prowadzili, zanim się poznali. Niestety demony przeszłości nie dają o sobie zapomnieć i Marta znów jest w niebezpieczeństwie. Czy Piotrowi uda się ocalić dziewczynę i jaką rolę w poszukiwaniach odegra komisarz Marcel Zieliński?



Psychol. Karma - tom 3

Piotr i Marta postanawiają zamieszkać razem. Marcel chce pomóc Nataszy, która mocno go fascynuje. Jednak demony nie śpią i postanawiają tym razem uderzyć z podwójną siłą. Czy ogrom tragedii, jaka dotyka detektywa to zbieg okoliczności, czy może jednak karma za grzech zaniechania, jakiego Marcel dopuścił się w przeszłości?

→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl



Kalejdoskop zmysłów

Marlena postanawia się usamodzielnić i iść na swoje. W tym celu musi znaleźć pracę. Po przerobieniu kilku nieciekawych ofert znajduje firmę marzeń. Jednak utrudnieniem okazuje się szef Marleny – Przemek. Podczas imprez firmowych Marlena nie potrafi uwierzyć w to, czego jest świadkiem. Rozwiążność i rozpusta szokują ją, ale i ciekawią.



Biała - tom 1

Ewka zostaje sama na świecie, który opustoszał po pandemii. Chodząc pustymi ulicami Katowic, zagląda w każde miejsce, starając się wypełnić sobie jakoś czas. Podczas jednej z wędrówek po opustoszałych mieszkaniach natrafia na umierającą kobietę, której obiecuje, że zajmie się jej synem. Jednak zamiast niemowlęcia znajduje przystojnego mężczyznę.



Zakazana

Markowi pękło serce, gdy Beata, jego pierwsza miłość, porzuciła go. Poukładał sobie świat i był pewien, że nic nie naruszy fundamentów wewnętrznego spokoju. Nie przewidział scenariusza, w którym pewna małolata wkroczy w jego poukładane życie i wyrzuci je do góry nogami. Uczucia Marka mocno odbiegają od ojcowskich, a właśnie tak powinien traktować Jagodę.

→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl



Pomyłka telefoniczna

Martyna podkochuje się w Pawła, lecz nie ma śmiałości, by go poderwać. Marzy o nim w skrytości ducha. Kilka wypitych piw podczas imprezy powoduje, że Martyna myli numery i zamiast do brata dzwoni do Pawła. Ten zaintrygowany hardością dziewczyny i jej niesamowitym głosem postanawia ją poznać i sprawdzić, czy nada się do jego wyuzdanych zabaw.



Fotostory

Piotr jest prywatnym detektywem i otrzymuje nietypowe zadanie. Ma odzyskać pewne kompromitujące nagranie dla sławnego celebryty. W tym celu musi zbliżyć się do Zuzki, fotografki sław. Postanawia zmienić swój wygląd na niekorzyść i podać się za zdesperowanego klienta. Zuzka ma mu pomóc przeistoczyć się w kogoś wartego utrwalenia na zdjęciach.



Trzydzieści plus

Majka otrzymuje w spadku pałac w Bobolinie. Z chwilą przekroczenia progu pałacu staje się uczestnikiem niewyjaśnionych zjawisk, których źródłem jest okazałe domostwo. Dodatkowo renowacją majątku ma zająć się Olek, który mimo początkowej niechęci postanawia przyjąć zlecenie. Oboje dają się porwać mrocznej tajemnicy.

→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl



Wakacyjny epizod

Iza postanawia jechać na Mazury jako wychowawca kolonijny, by odpocząć po mdłym związku. Tomek ucieka z miasta, by zejść z radaru szalonej stalkerce. Tych dwoje spotyka się w niewielkiej miejscowości, w której znajduje się obóz dla młodzieży. Romans, erotyk i kryminał w jednym, a wszystko to w pięknych okolicznościach przyrody, w otoczeniu mazurskich jezior i lasów.



Worek treningowy

Magda i Emil spotykają się w klubie fitness. Magda to rozwódka oszukana i zdradzona przez męża. Emil to kawaler do poderwania, ale nie do zatrzymania. Losy tych dwojga krzyżują się przy worku treningowym, na którym ona wizualizuje swoje porażki, a on pomaga jej fizycznie się z nimi uporać, tak aby nie wyrządziła sobie większej krzywdy.



Dama i kochanka

Akcja książki toczy się w okresie dwudziestolecia międzywojennego i opowiada o losach przepięknej Marleny. To niewinna dziewczyna zabrana z zakonu, by być przyuczaną do roli żony idealnej. Wszystko po to, by oczarować, uwieść i okiełznać Ignacego – bogacza, utracjusza i hulakę.

→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl



Opowieść wigilijna

Kacper to prawnik. Ma wszystko, czego pragnie. Pewnego śnieżnego wieczora w drodze do bogatego klienta wpada w poślizg i rozbija auto. Traf chce, że trafia do miejsca, którego brzydzi się najbardziej na świecie. Przytulisko w lesie i Tośka stają się jego domem na kilka dni do momentu, aż nie odzyska pamięci. W przeciągu tych kilku dni w Kacprze zachodzą ogromne zmiany, a serce z lodu topnieje i zaczyna płonąć dla Tośki.



Kołami w chmurach

Marek spełnił swoje marzenie, dzięki któremu wiezie szczęśliwe życie samotnika. Pewnego dnia wyrusza na samotną wyprawę w głąb lasu. W nocy do jego namiotu przychodzi dziewczyna i bierze jego ciało niczym swoją własność. Marek jest pewien, że to sen, do momentu, gdy rano na swym ciele znajduje zadrapania.



Formuła

Beata jest singielką, ale nie cierpi z tego powodu. Nie przerażają jej nawet samotne święta. Podczas świątecznych zakupów w kolejce do kasy staje za nią tajemniczy brunet. Ten sam mężczyzna wdiera się do jej samochodu, porywa ją i zmusza do bycia kierowcą. Przymus bardzo szybko zmienia się w coś zupełnie innego.

→ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl

**I wiele, wiele innych :)
również dostępnych bezpłatnie**



W ciemności

Gdy cię widzę, gdy cię pragnę



Bada boom

Piątek trzynastego



Piwnice

➔ więcej informacji czeka na Ciebie na stronie monikaliga.pl